

**Protokół z 11 uroczystej sesji Rady Miasta Torunia
z okazji 25 – lecia samorządu terytorialnego w Polsce**

Sesja odbyła się o godz. 14.00 w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego w Toruniu.

p. M. Czyżniewski – wydał komendę – do hejnału

Hejnalista 2 x odegrał hejnał miasta.

p. M. Czyżniewski – poprosił poczet - o wprowadzenie Chorągwi Miasta.

p. D. Bereski – powitał w imieniu gospodarzy dzisiejszej uroczystości Pana Marcina Czyżniewskiego – Przewodniczącego i Rady Miasta Torunia gości spotkania.
Zaproponował, aby powitanie oklaskami było jednocześnie dla wszystkich, po zakończeniu przeze mnie prezentacji.

Serdecznie powitał:
parlamentarzystów ziemi toruńskiej:
panią Poseł Annę Sobecką
panów Posłów:
- Tomasza Lenza,
-Antoniego Mężydło,

panią Ewę Mes - Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego,
pana Ryszarda Bobera – przewodniczącego Sejmiku wraz z radnymi,

Honorowego Obywatela Miasta Torunia pana dra Jerzego Wieczorka ,

Konsulów Honorowych Republik:
Peru –dra Stanisława Rakowicza,
Słowenii –Jana Walczaka,
Litewskiej - Jerzego Bańkowskiego,

Magnificencje Rektorów Toruńskich Uczelni Wyższych:

prof. Andrzeja Sokalę- Prorektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika,
ks. dra Zdzisława Klafkę – Rektora Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej,

władze powiatu toruńskiego ze starostą Mirosławem Graczykiem i Tomaszem Zakrzewskim – przewodniczącym Rady Powiatu,
burmistrzów i wójtów powiatu toruńskiego,
przedstawicieli wojska z Dowódcą Garnizonu Toruń pułkownikiem Dariuszem Adamczykiem,

przedstawicieli wszystkich służb mundurowych
panów:
Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej – starszego brygadiera Kazimierza Stafieja,
Komendanta Miejskiego Policji – insp. Antoniego Stramka,
Komendanta Żandarmerii –kpt Piotra Tkaczyka,
Dyrektora Aresztu Śledczego –płk Zbigniewa Kruszyńskiego,

Duchowieństwo, z księdzem Michałem Walukiewiczem z kościoła ewangelicko-augsburskiego i księdzem mitratem pułkownikiem Mikołajem Hajduczenią dziekanem Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych wyznania prawosławnego.

prezydentów i przewodniczących rad wraz z członkami zarządów miasta, z sekretarzami i skarbnikami, oraz radnymi minionych kadencji,
słowa szczególnego powitania skierował do samorządowców pierwszej kadencji,
przedstawicieli biznesu, sztuki, kultury i sportu.

Radnych Miasta Torunia,

przewodniczących rad okręgów, przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta,
dziennikarzy, lokalnych mediów,
wszystkich Państwa, którzy swoją obecnością zaszczycili dzisiejszą uroczystość.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczącego Rady Miasta Torunia Marcina Czyżniewskiego.

p. M. Czyżniewski –

Panie i Panowie Parlamentarzyści Pani Wojewodo
Panie Marszałku Panie Prezydencie
Panie i Panowie Radni obecnej i poprzednich kadencji Księżę Biskupie i
wielebni duchowni trzech wyznań Panowie konsulowie,
Magnificencje rektorzy Szanowni
Państwo

Bardzo serdecznie dziękuję za Państwa obecność na uroczystej sesji Rady Miasta Torunia zwołanej z okazji 25 rocznicy pierwszych demokratycznych wyborów samorządowych w Polsce. Chcemy tym spotkaniem zademonstrować nasz szacunek dla tych wartości, które niesie ze sobą idea samorządności i podziękować tym, którzy wprowadzali te wartości w życie.

W minionych tygodniach odbywały się w naszym mieście kolejne uroczystości związane z 25-leciem samorządów i organizacji zawodowych i branżowych, przypomnę chociażby jubileusze Izby Przemysłowo-Handlowej czy okręgowej Izby Lekarskiej. Możliwość swobodnego decydowania o swoich sprawach bez ingerencji państwa było dla Polaków jednym z najistotniejszych elementów przemiany ustrojowej. Mieliśmy tradycję samorządu terytorialnego z czasów II Rzeczypospolitej, utrzymanego w pozornej formie po zakończeniu wojny i. definitywnie zlikwidowanego w 1951 r. na mocy ustawy o jednolitej władzy państwowej. Jednak postulat współdecydowania o sprawach lokalnych jaki pojawił się w 1989 r. nie wynikał jedynie z pamięci tamtych doświadczeń, dla wielu Polaków były to zresztą czasy nieznane. Ten postulat był naturalną częścią ówczesnej tęsknoty Polaków za wolnością. Czuliśmy, a dziś wiemy to już na dobre, że wolność to nie tylko prawo do wyrażania swoich poglądów, ale także do współdecydowania o wspólnocie, do której przynależymy. Jest coś symbolicznego w fakcie, że rok samorządności obchodzimy zaraz po Roku Wolności.

Zmiana ustrojowa przyniosła nam nie tylko wolność, ale także świadomość odpowiedzialności za jej wykorzystywanie. Decentralizacja państwa jest znakomitą przykładem tej odpowiedzialności. Ustawa samorządowa i przepisy konstytucji (na marginesie warto zauważyć, że nasza konstytucja zawiera cały rozdział poświęcony „samorządowi terytorialnemu”, podczas gdy w wielu konstytucjach Zachodniej Europy są to często pojedyncze artykuły. Może to świadczyć o randze, jaką nadano i potwierdzono samorządowi już w pierwszych latach polskiej transformacji), tak więc Ustawa samorządowa i przepisy konstytucji tworzą tylko ramy dla działania, dając każdej wspólnocie gminnej równe warunki i takie same szanse. To my sami musimy zadbać o swoją pomyślność, to

tylko od nas, od naszej pomysłowości, przedsiębiorczości, energii i woli działania zależy jak te szanse wykorzystamy. Samorządność oznacza także samodzielność, nikt nie poprawi za nas zły, niemądrej decyzji podjętej z braku kompetencji czy, to najgorszy grzech samorządu, w imię interesu partyjnego.

Szanowni Państwo,

W czasie gdy dwadzieścia pięć lat temu powstawał samorząd terytorialny w Polsce, aż trzynastu spośród radnych obecnej kadencji nie miało ukończonych 18 lat, a dwoje kolejnych uzyskało pełnoletność niewiele wcześniej. Dla ponad połowy z nas możliwość współdecydowania o sprawach swojej gminy jest więc naturalną i oczywistą częścią naszego dorosłego życia. W zupełnie innych warunkach działali ci, którzy budowali samorząd terytorialny w Polsce. Z wdzięcznością i z szacunkiem wspominamy radnych Rady Miejskiej Torunia I kadencji, którzy musieli nie tylko wprowadzić nowy ustrój samorządowy, tchnąć życie w przepisy, ale także zbudować dobre imię samorządu, przekonać torunian, że będzie on działał z korzyścią dla nich i na rzecz ich interesów. Było to zadanie niezwykle trudne, brakowało doświadczenia i wzorów, a oprócz można się było tylko na własnej intuicji, na własnym poczuciu tego co dobre i słuszne, na swego rodzaju instynkcie samorządności. Dziś możemy powiedzieć, że Państwo radni, a wielu z nich jest dziś z nami, za co jestem niezwykle wdzięczny, wykazali się tymi cechami w sposób ponadprzeciętny. Pozwólcie Państwo, że przypomnę te pięćdziesiąt osób, które ćwierć wieku temu przecierały nam szlaki decentralizacji i samostanowienia:

Bogusław Adamczyk

Jan Adamiak

Kazimierz Baniewicz

Zofia Biczuk

Zdzisław Bociek

Iwo Bohr

Hanna Brygiert

Franciszek Bylicki

Zygmunt Chlebowski

Włodzimierz Dąbrowski

Krystyna Dowgiałło

Wincenty Fijołek

Marian Frąckiewicz

Zenon Galewski

Wojciech Grochowski

Jerzy Kalinowski

Piotr Konstanty

Andrzej Korpusiński

Ryszard Sykut

Barbara Królikowska-Ziemkiewicz

Maciej Krystek
Bernard Kwiatkowski
Maria Łapkiewicz
Andrzej Marchlik
Władysław Marcinkiewicz
Andrzej Michalski
Marek Nowak
Antoni Pawski
Anna Perdzyńska
Roman Półtorak
Andrzej Przybysz
Feliks Rybiński
Janusz Sewerniak
Maria Skrzypek
Władysław Sobań
Piotr Stolarczyk
Jacek Strzyżyński
Stanisław Wroński
Narcyz Zalewski
Zygmunt Walentowicz

oraz osoby, które odeszły od nas:

Wanda Binder — Michalik
Alicja Brożyna
Ksawery Machajewski
Mieczysław Proszkiewicz
Bogdan Wrembel
Marek Wakarecy
Zofia Wolniewicz
Henryk Zaniewski
Hieronim Żorański

Radnym pierwszej i kolejnych kadencji dziękuję za to, że godnie wypełniali swoją służbę, podejmując mądre i roztropne decyzje, które przyczyniły się do dzisiejszej pozycji i rangi Torunia. Dziękuję wszystkim samorządowcom z tamtych czasów, zarządowi miasta z panem prezydentem Jerzym Wieczorkiem, Honorowym Obywatelem Torunia, wszystkim wspierającym pierwszy samorząd niezależnie od pełnionych funkcji i obowiązków. Pamięć i wdzięczność należy się także członkom pierwszej komisji wyborczej, jak ich niegdyś nazwano, akuszerom toruńskiego samorządu z jej przewodniczącym, profesorem Kazimierzem Wajdą,

Panie i Panowie,

Miałem niedawno okazję obejrzeć archiwalne nagrania audycji wyborczych Studia V przygotowywanych wiosną 1990 r. przez toruński Komitet Obywatelski. Moją uwagę zwróciły dwa określenia pojawiające się w tych materiałach. Pierwsze z nich to pojawiające się wielokrotnie określenie „władza samorządowa”. Pomyślałem, że dziś znacznie rzadziej używamy tego pojęcia, coraz częściej zaś mówimy o wspólnocie samorządowej. To być może najważniejsza zmiana w działalności samorządów, jaka dokonała się przez te ćwierć wieku. Zmieniały się przepisy, pojawiały nowe regulacje uściślające zadania gminy i jej organów, zmieniające ich kompetencje i przydające obowiązków, ale zasadniczą zmianą jest właśnie fakt, że coraz mniej patrzymy na samorząd jako na władzę, a coraz bardziej jako na wspólnotę, której organy uchwałodawcze i wykonawcze są jedynie reprezentantami. 1 drugie określenie, które pada już w pierwszym materiale Studia V. Jedną z występujących w nim osób, zachęcając do głosowania w pierwszych wyborach samorządowych, zwraca się do „ludzi nieobojętnych”. To znakomite określenie tych, którzy chcą działać na rzecz lokalnej wspólnoty, a przecież padło w czasach, w których mogło się zdawać, że samorząd, owa „władza samorządowa” będzie po prostu przeniesieniem dyskusji, podziałów i działań z poziomu krajowego. Tak się na szczęście nie stało. Polityka budzi w nas emocje ukierunkowane przede wszystkim w kontrze do swoich przeciwników, pokazuje to trwająca kampania wyborcza, której wyrównana stawka szczególnie mocno podbija te emocje ujawniając przy okazji jak bardzo jesteśmy na bakier z kulturą polityczną, jak dalece nie umiemy prezentować swoich racji z szacunkiem dla przeciwnika, który ma takie samo prawo do swoich poglądów i wizji. Żle się dzieje, że motorem naszych politycznych działań są takie właśnie negatywne emocje. Szczęśliwie jednak samorząd, a myślę, że nasza wspólnota jest tego dobrym przykładem, nie opiera się na takich emocjach, lecz właśnie na pozytywnym braku obojętności wobec tego co wokół. Dobrze by się stało, gdyby samorząd oznaczał nie tylko przeniesienie prawa do decydowania bliżej obywateli, ale by uczył nas wszystkich także tego jak zachowywać się w życiu politycznym. Bądźmy nieobojętni i na tym budujmy swoją obecność w życiu wspólnoty niezależnie od tego jak szeroki ma ona wymiar.

Nie jest przypadkiem, że dziś, w dniu, w którym świętujemy 25-lecie samorządu lokalnego, Rada Miasta uhonoruje osoby zaangażowane w prace Rad Okręgów. Efektem zmian w postrzeganiu samorządu jest także coraz aktywniejsza działalność mieszkańców na rzecz już nie tylko miasta jako całości, ale swojego bezpośredniego otoczenia. Od kilku lat w kolejnych dzielnicach Torunia aktywizują się mieszkańcy, grupy i stowarzyszenia prezentujące pomysły, które obejmują wąskie wycinki naszego miasta, dzielnice czy raptem kilka sąsiadujących ze sobą ulic. Nasze otoczenie przestaje być wycinkiem większej rzeczywistości. To większa rzeczywistość staje się sumą małych wspólnot. To bardzo dobre i obiecujące zjawisko. Nie bałbym się, że takie zwężenie perspektywy negatywnie odbije się na naszym stosunku do miasta jako całości. Przeciwnie, im mniejszym wycinkiem rzeczywistości chcemy się zająć, tym intensywniej zaangażujemy się w swoją pracę, tym mocniej czuć będziemy tę nieobojętność i tym skuteczniej będzie się ona zmieniała w energię do działania.

Szanowni Państwo,

Samorząd lokalny po 25 latach istnienia jest naturalną częścią naszego życia społecznego, solidnie okrzepł korzystając ze swoich doświadczeń i osiągnięć. Nie znaczy to jednak, że może ograniczać się

do prostego kontynuowania wypełnianych dotąd zadań. Działalność samorządu musi odpowiadać na zmieniające się oczekiwania mieszkańców, zwłaszcza zaś na ich coraz mocniejsze, chociaż wciąż niewystarczające, zaangażowanie w życie gminy. Przed samorządem nadal pojawiać się będą wyzwania daleko przekraczające perspektywę „tu i teraz”, wymagające myślenia i działania perspektywicznego. Najbliższym takim wyzwaniem są nowe możliwości gminy stworzone przez tzw. ustawę krajobrazową. To samorząd tej kadencji będzie musiał stworzyć i wprowadzić takie zasady zarządzania przestrzenią publiczną, które zdadzą egzamin czasu, pozostaną użyteczne jeszcze przez wiele kolejnych lat. Mamy za sobą już pół roku wspólnej pracy, a to doświadczenie daje mi pewność, że poradzimy sobie z tym zadaniem bez problemu, podobnie jak z każdym, które nas czeka. Ta Rada Miasta składa się z ludzi autentycznie zaangażowanych w problemy naszej społeczności, umiających dyskutować o nich wyłącznie z uwzględnieniem merytorycznych argumentów, pozostawiając polityczne poglądy daleko przed progiem sali posiedzeń. Chcę raz jeszcze zwrócić się do obecnych tu radnych pierwszej kadencji: możecie Państwo ze spokojem myśleć o pracy tych, którzy decydują o sprawach miasta dwie dekady po Was. Państwa doświadczenie i dobre wzory zostały wykorzystane w jak najlepszy sposób. Niech to będzie dla Państwa powodem do satysfakcji z okazji 25-lecia toruńskiego samorządu.

p. D. Bereski – podziękował przewodniczącemu Rady Miasta Torunia obecnej VII kadencji i zaprosił pana Jana Adamiaka – przewodniczącego Rady Miejskiej Torunia pierwszej kadencji.

p. J. Adamiak – Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo Parlamentarzyści, Szanowana Pani Wojewodo, Szanowny Panie Przewodniczący Sejmiku, drodzy koleżanki i koledzy Radni I kadencji, Szanowny Panie Prezydencie I kadencji.

25 – lecie odrodzonego samorządu jest ważnym wydarzeniem. Miałem zaszczyt przewodniczyć Radzie Miejskiej, która po wojnie została po raz pierwszy demokratycznie wybrana. Tamta rada była inna niż obecnie w wielkości i w uprawnieniach. Pierwsza rada spotkała się z trudnościami i ograniczeniami. Warto przypomnieć, że była przerwana przez pół wieku tradycja wspólnotowości. Zaniedbania były w podstawowych składnikach infrastrukturalnych. Do tego było też nikłe doświadczenie. Rada zorganizowała się, został przyjęty statut, a następnie powołano komisje, wybrano przewodniczących komisji, wybrano delegatów do sejmiku oraz zarząd i prezydenta.

Toruń potrzebował reanimacji we wszystkich płaszczyznach życia. Szereg udanych przedsięwzięć było, np. remont Dworu Artusa, przekształcenie fabryki płatków i pierników przy ul. Lubickiej. Do ważnych osiągnięć należy zaliczyć duży wysiłek inwestycyjny. Na początku z budżetu inwestowano 8 - 9%. Pod koniec kadencji przekroczono 30%. U większości radnych zwyciężyła dojrzała postawa obywatelska, która spowodowała, że praca rady nie została sparaliżowana.

Z przyjemnością wspominam dobrą atmosferę rady. Czuło się przyjazny klimat. Wyrazem tego był wybór prezydenta spoza rady. Ten wybór okazał się trafiony. Zapewniło to stabilność na cały okres rady i dało możliwość rozwoju miasta. W radzie była dobra współpraca prezydenta z radnymi, ale także z innymi instytucjami w mieście. Obecnej radzie można pogratulować dobrego współdziałania z prezydentem, czego wyrazem są podpisywane porozumienia dla kluczowych spraw oraz dobre relacje z uczelniami. To pozwoli lepiej wykorzystać możliwości finansowe zewnętrzne.

Mieszkańcy dobrze ocenili działalność prezydenta, co zostało ukoronowane decyzją rady miasta nadaniem tytułu HOMT.

Podziękował prezydentowi dr. Jerzemu Wieczorkowi dobrej współpracy z radą oraz radnym I kadencji za obdarzone zaufanie.

Życzył obecnej radzie i prezydentowi sił i pomysłów dla dalszego rozwoju miasta.

p. D. Bereski - proszę Państwa, będziemy teraz uczestniczyć w ceremonii wręczania medali państwowych. Zgodnie z zasadami wręczania odznaczeń państwowych podczas całej ceremonii wszyscy obecni powinni stać.

Szanowni Państwo,

na podstawie art. 138 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o orderach i odznaczeniach, postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - na wniosek Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej.

Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę odznaczeni zostają Państwo:

1. Dariusz Adamczyk,
2. Marcin Kowallek.

Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę odznaczeni zostają Państwo:

1. Magdalena Brończyk,
2. Paweł Klepaczek,
3. Agnieszka Rutkowska,

p. D. Bereski – zaprosił Wojewodę Ewę Mes.

Wręczenie medali przez wojewodę.

p. D. Bereski – gratuluje i dziękuje.

p. E. Mes – Monteskiusz powiedział, że wolność to dobro, które umożliwia korzystanie z innych dóbr. Przypadająca w br. 25. Rocznica odrodzenia samorządu pozwala podsumować nie tylko to, co przez te lata udało się osiągnąć, ale postawić kolejne wyzwania. Zmiany w 1989 r. przywróciły wolność i ukształtowały demokrację, z której można korzystać, a której istotą jest suwerenność i samorządność. 25 lat temu pojawiło się duże poczucie odpowiedzialności, jak Polska będzie wyglądać. Praca w samorządzie wiąże się z trudnymi wyborami i stawianiem właściwych priorytetów. Dzięki decentralizacji władza sprawowana jest na wielu szczeblach życia społecznego. Obywatele mogą uczestniczyć w kształtowaniu swego środowiska korzystając z czynnego i biernego prawa wyborczego.

Wspólnota lokalna uzyskała wpływ na funkcjonowanie swoich małych ojczyzn. Idea samorządności sięga głębiej, rodzi się w najmniejszych społecznościach. Polega na współdecydowaniu i zaangażowaniu w ich rozwój. Demokracja im bardziej dojrzała, tym obywatele chętniej podejmują działania. Samorządy są najbliżej obywateli, doskonale znają potrzeby mieszkańców, wspierają lokalne inicjatywy. Należy pamiętać o ważnej roli w integrowaniu społeczności poprzez dbałość o tradycję i kulturę.

Podziękowała samorządowcom za wieloletnią pracę. Życzyła nowych pomysłów i realizacji wyzwań.

Wręczenie Honorowych Wyróżnień Rady Miasta Torunia

p. D. Bereski – Rada Miasta Torunia z okazji 25 - lecia samorządu uhonorowała trzech samorządowców, przewodniczących rad okręgów Czerniewic, Kaszczorka i Bielaw-Grębocina Medalami Honorowymi Miasta Torunia.

To zaszczytne wyróżnienie przyznawane jest w związku ze szczególnie ważnymi wydarzeniami w życiu miasta osobom prawnym i fizycznym, instytucjom i organizacjom za znaczące osiągnięcia na rzecz miasta Torunia i jego mieszkańców.

Rada Miasta Torunia uhonorowała Medalem Honorowym Miasta Torunia panów: Wiesława Kanię, Krzysztofa Kołowskiego, Pawła Liberadzkiego.

Proszę pana przewodniczącego o wygłoszenie laudacji na cześć wyróżnionych.

p. M. Czyżniewski – Szanowni Państwo – drodzy goście uroczystej sesji Rady Miasta Torunia

Mam zaszczyt przedstawić laudację na cześć trzech osób wyróżnionych Medalem Honorowym Miasta Torunia

Pan Wiesław Kania – swoją działalność społeczną w środowisku czerniewickim rozpoczął w 1996 r. od powołania Parafialnego Koła Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. Jest bardzo mocno zaangażowany w życie osiedla i parafii. W 2000 r. został odznaczony medalem „Zasłużony dla diecezji Toruńskiej” za znaczący wkład w życie kościoła diecezjalnego. Od tego czasu integruje lokalną społeczność organizując charytatywne festyny karnawałowe, bale i zabawy.

Od chwili powołania rad okręgów zostaje wybrany na przewodniczącego rady okręgu Czerniewice, składa do każdego budżetu miasta wnioski zmierzające do realizacji i zaspokajania potrzeb lokalnej społeczności w zakresie infrastruktury osiedlowej.

Jest społecznikiem, każdy problem głęboko analizuje, prowadzi rozmowy, uzgadnia z właściwymi instytucjami. Dzięki jego determinacji powstała na osiedlu piękna szkoła, wykonano wiele inwestycji komunalnych w zakresie budowy i przebudowy dróg i ulic, oświetlenia, chodników oraz sieci wodno – kanalizacyjnej. W 2016 r. zostanie zlikwidowana osiedlowa oczyszczalnia ścieków.

W swojej pracy na rzecz mieszkańców kładzie nacisk na zagospodarowanie terenów osiedla poprzez nasadzenia drzew, krzewów, rekultywację terenów pod zasiew trawy, czy wymianę uszkodzonych ławek.

Od samego początku dużo uwagi poświęca bezpieczeństwu i porządkowi osiedla. Współpracował z dzielnicowym policji przy redagowaniu ulotki o podstawowych zasadach bezpieczeństwa dla mieszkańców osiedla na czas wakacji oraz ze Strażą Miejską przy organizacji na terenie osiedla kursu samoobrony dla mieszkanki Czerniewic.

Pan Krzysztof Kołowski, przyjechał do Torunia na studia i został na zawsze.

W Kaszczorku mieszka od 2004 roku i od tego czasu datuje się jego aktywność społeczna na rzecz osiedla. W ciągu 11 lat działalności w Radzie Okręgu Kaszczorek podejmował wiele działań służących osiedlu i jego mieszkańcom. Od objęcia funkcji przewodniczącego Rady Okręgu prowadzi osiedlowy portal internetowy.

Propozycje zgłaszane do budżetu miasta dotyczące przebudowy ulic, chodników, parkingów i oświetlenia, są spełnieniem oczekiwań mieszkańców.

Jako społecznik, potrafi dla realizacji celu zgromadzić mieszkańców, zachęcić ich do wspólnego działania. W sprawach trudnych szuka poparcia księdza prałata, radnych, urzędników, dyrektora szkoły.

Organizowane w Kaszczorku coroczne festyny gromadzą tłumy mieszkańców z całego miasta i są niezwykle atrakcją dla torunian i turystów.

Pan Paweł Liberadzki – związany z osiedlem Bielawy-Grębocin od 16 roku życia. Był inicjatorem samorządów osiedlowych, zabiegał o ich utworzenie od 1990 roku. W II kadencji w latach 1994-1998 był radnym i członkiem zarządu miasta Torunia. Sprawował tę funkcję do końca 1997 r., kiedy to w związku ze zmianą ustawy o sądach powszechnych złożył mandat na 6 miesięcy przed końcem kadencji.

Paweł Liberadzki przez 25 lat działalności w samorządzie osiedlowym kreował działania i inicjował pomysły rady, zawsze konsekwentny i zdeterminowany w dążeniu do realizacji samorządowych celów.

Pasjonat żeglarstwa, inicjator powołania Roty Zbrojnej gminy Lubicz, która od 13 lat zajmuje się rekonstrukcjami historycznymi wzbogacił ofertę turystyczną i rekreacyjną Torunia.

Szanowni Państwo

Przedstawiłem Państwu najistotniejsze aspekty działalności samorządowej, w wymiarze osiedlowym osób, które jako przewodniczący rad okręgów w istotny sposób przyczyniają się na co dzień do propagowania idei samorządności i budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Trzej Panowie na co dzień zajmują się problemami swoich okręgów, sprawami jakże różnymi ze względu na historyczne i ekonomiczne uwarunkowania, ale ich działalność ma zawsze wspólny mianownik – jest nim dobro mieszkańca.

Czy mimo różnic w działaniu wynikających z potrzeb mieszkańców okręgów coś ich łączy? Tak. Otóż ich uniwersalną dewizą jest działalność pro publico bono - autorstwo i współrealizacja ogromnej ilości inicjatyw samorządu osiedlowego z zakresu wielu aspektów z życia mieszkańców – infrastruktura komunalna, bezpieczeństwo, sport, inwestycje osiedlowe – budowa szkół, boiska sportowego, powstanie obiektów rekreacyjno – sportowych na osiedlach, budowa i przebudowa dróg i ulic, czy też festyny osiedlowe. To właśnie lokalni osiedlowi liderzy odegrali szczególną rolę w opracowywaniu zasad funkcjonowania instytucji budżetu partycypacyjnego i w przygotowaniu inwestycji istotnych zarówno do budżetu partycypacyjnego, jak i corocznego budżetu miasta.

Rada Miasta Torunia doceniając zaangażowanie i pracę na rzecz własnych małych ojczyzn, ale także sympatię, jaką jesteście Panowie darzeni ze strony mieszkańców wyróżniła Panów Medalem Honorowym Miasta Torunia.

Szanowni Panowie,

Raz jeszcze gratuluję wytrwałości i zaangażowania na rzecz budowy i umacniania struktur rad okręgów w naszym mieście i życzę dalszych sukcesów w życiu osobistym i społecznym.

p. D. Bereski - zapraszam członków Kapituły Honorowych Wyróżnień. Serdecznie zapraszam panów: Wiesława Kanię, Krzysztofa Kołowskiego, Pawła Liberadzkiego.

Kapituła przystępuje do wręczania zgodnie z w/w kolejnością.

p. D. Bereski – poinformował, że jest to czas dla reporterów.

p. D. Bereski – podziękował Kapitulę i wyróżnionym. Poprosił o zajęcie miejsc, a pana Pawła Liberadzkiego o zabranie głosu w imieniu wyróżnionych.

p. P. Liberadzki – podkreślił, że żyjemy w państwie nowoczesnym, które zdobywa pozycję polityczną i gospodarczą. Nie jest to Polska biedna i ponura. Większość pamięta Toruń sprzed 25 lat, kiedy zaczynała się nowa Polska i samorząd. To miasto przypominało tylko trochę obecne. Te przemiany są zasługą grupy ludzi, samorządowców, parlamentarzystów i biznesmenów. Duży wkład też mają działacze, którzy działają u podstaw na poziomie rad okręgów. Od takich struktur zaczyna się samorząd. Takie struktury jako pierwsze lokalizują potrzeby społeczne i przekazują dalej.

Podziękował za przyznane medale. Na szczęście jest wiele osób, które chcą działać na podstawowym szczeblu. Te medale to wyraz uznania dla całej grupy osób, z którymi współpracowano na przestrzeni lat.

p. D. Bereski – poprosił pana Michała Zaleskiego - prezydenta miasta Torunia o zabranie głosu.

p. M. Zaleski –

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado,
Panie i Panowie Radni poprzednich kadencji,
Dostojni goście uroczystej sesji Rady Miasta Torunia,
Szanowni Państwo!

Wobec bohaterów naszej sesji, czyli odznaczonych Medalami Honorowymi Miasta Torunia, należy z mocą podkreślić, że jest to akt odnowienia zaufania, od którego w 1990 roku rozpoczęła się toruńska samorządność. Sądzę, że właśnie z tego przekonania wyrosła decyzja Rady Miasta Torunia o uhonorowaniu trzech obywateli naszego miasta, którzy uosabiają idee odrodzonej samorządności: bezinteresowną służbę publiczną, zabieganie o sprawy sąsiadów, troskę o dobro wspólne i jednoczenie wspólnot osiedlowych.

Panów: WIESŁAWA KANIĘ, KRZYSZTOFA KOŁOWSKIEGO i PAWŁA LIBERADZKIEGO uprzejmie proszę o przyjęcie gratulacji i słów najwyższego szacunku.

Mogą na Panów liczyć ludzie, pośród których żyjecie. Wasza ofiarność i oddanie własnego czasu mieszkańcom Czerniewic, Kaszczorka i Bielaw-Grębocina wykracza daleko poza miejsce waszego zamieszkania i tworzy najlepsze wzorce postaw obywatelskich w całym mieście. Dziękuję Panom za wasz zapał i oddanie problemom torunian. Gratuluję też waszych dojrzałych i wieloletnich zachowań prospołecznych. Dziś słusznie uznajemy je w tej ratuszowej sali – noszącej przecież miano Mieszczańskiej – za jeden z symboli 25-letniej toruńskiej samorządności.

Jednocześnie moje koleżanki i kolegów z Urzędu Miasta Torunia proszę o przyjęcie gratulacji w związku z nadaniem Medali za Długoletnią Służbę i otrzymaniem ich w tak ważnym i symbolicznym momencie.

Szanowni Państwo!

Pierwsze, a więc w jakimś sensie historyczne uchwały Rada Miejska Torunia przyjęła 6 czerwca 1990 roku, a więc zaledwie trzy miesiące po przyjęciu ustawy o samorządzie terytorialnym. Po 25 latach od tamtych wydarzeń próbujemy się obejrzeć za siebie. Chcemy podziękować ludziom, którzy nie wystraszyli się zapaści, w jakiej Toruń się znajdował – podobnie jak cała Polska – u początku swojej narodowej i samorządowej wolności. Po ćwierćwieczu widzimy, że podjętemu zadaniu podołali. Że w prastare mury Torunia i w aspiracje jego mieszkańców tchnęli nowego ducha. Przywrócili nam dumę z bycia torunianami i Polakami, a na przekór niewesołej rzeczywistości wzmocnili naszą pewność, że nasz wspólny toruński dom potrafimy uporządkować i zadbać o jego pomyślność. I tak się w kolejnych latach rzeczywiście stało!

Radnych pierwszej kadencji wraz z Panem Przewodniczącym Janem Adamiakiem proszę o przyjęcie słów szacunku i nadzwyczajnej wdzięczności. Świadkowie zdarzeń, które w Toruniu Państwo animowaliście, zgodnie potwierdzają towarzyszący im entuzjazm, jednomyślność i skupienie na najpilniejszych potrzebach miasta. A Toruń był wówczas miastem po prostu ubogim. Po roku pracy zatwierdzaliście przecież Państwo budżet Torunia za 1990 rok, którego dochody wynosiły zaledwie 22,5 mln zł (po uwzględnieniu denominacji). Dla orientacji przypomnę, że dochody tegorocznego budżetu miasta wynoszą 1 mld 166 mln zł!

Radni kolejnych kadencji oraz prezydenci uczyli się od Państwa pracowitości i roztropności. Pozostawiliście Toruniowi przykład służby samorządowej, co ja, także jako radny miasta Torunia drugiej i trzeciej kadencji, uroczysto potwierdzam.

Myślę również o moim poprzedniku, czyli o doktorze Jerzym Wieczorku, prezydencie Torunia pierwszej kadencji. Pan Prezydent cieszy się dziś godnością Honorowego Obywatela Torunia, co najwięcej mówi o Jego zasługach dla zapewnienia Toruniowi dobrego startu. Wymowne jest również to, że po ukończeniu służby samorządowej pokierował Liceum Akademickim: jedną z

najlepszych szkół w Polsce, będącą przecież także jednym z sukcesów toruńskiej samorządności. Innym sukcesem było z pewnością toruńskie Planetarium, którego założyciel śp. Lucjan Broniewicz wiele razy mnie zapewniał: „Bez pomocy miasta i prezydenta Wieczorka Planetarium nigdy by nie powstało”.

Wyjątkowym akcentem początków toruńskiej samorządności było również nadanie honorowego obywatelstwa Torunia w pierwszej kolejności pani Wandzie Szuman i generał Elżbiecie Zawackiej. W tych dwóch szlachetnych kobietach i toruniankach do dziś odnajdujemy jedno z najważniejszych znamion toruńskiej tożsamości: wrażliwość na potrzeby dzieci i osób niepełnosprawnych, a także szacunek dla polskiego dziedzictwa niepodległościowego i wojskowego oraz tradycji Polskiego Państwa Podziemnego.

Te 25 lat nauczyły nas także strategicznego myślenia o mieście. Pierwszym dokumentem, który był tego przejawem, były z pewnością „Generalne założenia przyszłości Torunia” z 1996 r. Wszystkie późniejsze toruńskie opracowania strategiczne, a także realizacje punktowych i kluczowych inwestycji miejskich korespondowały z tym dokumentem.

Za inwestycję, która uruchomiła późniejszy boom inwestycyjny w Toruniu, należy natomiast uznawać Miejską Oczyszczalnię Ścieków: jej budowę rozpoczęto w 1995 r. i ukończono po trzech latach. Dała nam ona impuls do spektakularnego projektu skanalizowania w kolejnych latach praktycznie całego miasta i zapewnienia mu smacznej wody pitnej. Ale miała przecież także wpływ na czystość Wisły, na atrakcyjność inwestycyjną Torunia czy program budowy dróg osiedlowych. To wszystko zdecydowało o skoku cywilizacyjnym Torunia i poprawie standardów życia wszystkich jego mieszkańców.

Z dobroczynnym wpływem samorządu na Toruń należy wiązać odpowiedzialność właścicielską, jaką miasto brało dość szybko i czasami w desperacki sposób za kolejne sfery życia i instytucje toruńskie. W zupełnie nowej formule – wskutek przejmowania zadań rządowych – zaczęły w mieście działać szkoły, przedszkola, placówki kultury i służby zdrowia ze Szpitalem Miejskim na czele, żłobki, placówki pomocy społecznej, firmy zaopatrzenia miasta w wodę i zapewniające komunikację miejską. Rozpoczęliśmy od przejęcia w 1990 r. żłobków i przedszkoli. W 1994 r. wdrożyliśmy tzw. program pilotażowany, przejmując powierzone placówki służby zdrowia i szkolnictwo podstawowe. Pięć lat później tworzyliśmy gimnazja i wzięliśmy odpowiedzialność za placówki ponadpodstawowe, specjalne, policealne i oświatowo-wychowawcze, podpisując również porozumienie na prowadzenie przez miasto Zespołu Szkół Muzycznych.

Miasto powołało ponadto Straż Miejską, przejęło od UMK opiekę nad Dworem Artusa, przejęło tereny po jednostce armii radzieckiej, powołało Toruńskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, w kolejnych latach zabiegało o skomunalizowanie Jordanek, powstanie atrakcyjnego ośrodka wypoczynkowego na Barbarce czy jakże potrzebny program budownictwa komunalnego.

Toruń po tych 25 latach korzysta także z połączenia autostradowego, ma wygodne trasy wylotowe na Poznań, Warszawę i Bydgoszcz. Dzięki poprawie poziomu inwestycji i determinacji rozwojowej ostatniego dziesięciolecia korzystamy już z nowoczesnego mostu gen. Elżbiety Zawackiej, nowej i wyjątkowej hali sportowo-widowskiej, najlepszego stadionu żużlowego w Europie, zauważalnego w skali kraju centrum tenisa ziemnego, a także z Centrum Sztuki Współczesnej, Muzeum Podróżników czy Młyna Wiedzy. Za miesiąc przekroczymy zaś progi Muzeum Toruńskiego Piernika. Samorządowego myślenia o mieście uczyliśmy się między innymi od miast partnerskich Torunia: z początku od czterech, a w kolejnych latach od następnych sześciu. Ale odnajdywaliśmy swoje miejsce w Polsce i świecie także dzięki takim zdarzeniom, jak likwidacja województwa toruńskiego, powołanie województwa kujawsko-pomorskiego, ustanowienie Torunia jednym z miast stołecznych województwa i zlokalizowanie w mieście siedziby sejmiku. Za bardzo absorbującą, ale niezwykle pozytywną należy uznawać rozwijającą się w tym 25-leciu współpracę Torunia z gminami ościennymi i z samorządami miejskimi regionu. Ale równie ważna była i jest nadal współpraca samorządowa w skali mikro: obejmująca kooperację z toruńskim sektorem pozarządowym, kolejne edycje budżetów

partycypacyjnych czy Rady Okręgów, które rozpoczęły działalność w 2001 r. i których trzech przewodniczących dziś honorujemy.

Za milowe wydarzenia 25-lecia uznawać możemy z pewnością wpis zespołu staromiejskiego Torunia na Listę UNESCO oraz wejście Polski do Unii Europejskiej, co dla Torunia miało kolosalne znaczenie. Od kilku lat należymy do miast o bardzo wysokim wskaźniku wykorzystania środków pomocowych służących rozwojowi miasta.

Oczywiście z tym czasem wiązać będziemy również zmianę profilu Torunia z miasta z rozbudowanym sektorem przemysłowym na ośrodek akademicki z 9 uczelniami lub ich oddziałami, w tym z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika. Niezmiernie ważny jest również profil turystyczny Torunia oraz dostosowany do niego branżowy rynek obsługujący 1 mln 700 tys. gości odwiedzających co roku nasze miasto.

Cieszy nas wyśmienita kondycja starych filarów toruńskiej gospodarki, choćby Toruńskich Zakładów Materiałów Opatrunkowych; Torunia Pacific czy Grupy Apator, ale także nowych firm, które określają ponadprzeciętną dynamikę biznesową naszego miasta.

Drodzy Państwo!

Nie wszystkie z wymienionych inicjatyw związane są bezpośrednio z pionierskimi czasami toruńskiej samorządności. Ale we wszystkich możemy odnaleźć marzenia i inspiracje ludzi, którym torunianie w pierwszych wyborach samorządowych w Polsce 27 maja 1990 r. powierzyli władzę publiczną w mieście. Było wiele obiektywnych powodów, które oczekiwane owoce tej misji mogły zniweczyć. Na szczęście Toruń się obronił i zrobił to we wspólnym stylu.

Oddaję cześć i pamięć radnym miasta Torunia oraz pracownikom toruńskich instytucji samorządowych, którzy w tym czasie odeszli na wieczną służbę. Wszystkim samorządowcom: matkom i ojcom toruńskiej niezależności, dziękuję za dobre początki jakże cieszącego nas gospodarowania na swoim. Mam wrażenie, że wraz z wszystkimi mieszkańcami Torunia mogę się czuć dumnym spadkobiercą tego dalekowzrocznego i samorządowego zamysłu, który podjęto w naszym mieście 25 lat temu.

p. D. Bereski – poprosił o zabranie głosu poseł Annę Sobecką.

p. A. Sobecka – odczytała list gratulacyjny z okazji 25 – lecie samorządu.

p. D. Bereski – poprosił o zabranie głosu pana Ryszarda Bobera – przewodniczącego Sejmiku Woj. Kujawsko-Pomorskiego.

p. R. Bober – Szanowni Państwo, Parlamentarzyści, samorządowcy, dostojni goście, 25 lat samorządu Torunia to w przepięknej historii miasta krótki okres, ale jakże dynamicznego rozwoju. Mieszkańcy uwierzyli w realny wpływ na tworzenie rzeczywistości. Nie byłoby osiągnięć, gdyby nie szacunek i współpraca między organami stanowiącymi, a wykonawczymi wszystkich kadencji.

Złożył w imieniu samorządu województwa oraz marszałka P. Całbeckiego serdeczne gratulacje i uznanie za wszystkie dotychczasowe osiągnięcia. Życzył dalszego rozwoju oraz wszelkiej pomyślności.

p. D. Bereski – poprosił o zabranie głosu Starostę Powiatu Toruńskiego pana Mirosława Graczyka.

p. M. Graczyk – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, dziś wracamy do czasu przemian, do czasu reformy samorządowej i pierwszych wolnych wyborów z maja 1990 r. Ten dzień okazał się ważny i symboliczny.

Złożył życzenia dla wszystkich radnych i pracowników UMT. Wykonywana praca jest powodem do dumy. Życzył sił i zapału do podejmowania kolejnych wyzwań służących wspólnocie samorządowej. Pogratulował wszystkich zakończonych sukcesem przedsięwzięć. Wyraził przekonanie, że kreatywność oraz odpowiedzialność za przyszłość miasta i jego mieszkańców karze Państwu szukać nowych pomysłów, celów i zadań do realizacji.

Zadeklarował, że partnerem jest Powiat Toruński i jego mieszkańcy.

Przekazał podziękowania z okazji dnia pracownika samorządowego za profesjonalne podejście do obowiązków oraz wyrazy uznania za trudną pracę. Życzył sukcesów w życiu zawodowym oraz prywatnym.

p. D. Bereski - poinformował, że gratulacje można składać w sali bankietowej oraz, że 25-lecie samorządu terytorialnego było inspiracją do realizacji filmu pt „Pierwsi samorządni”, zapowiedział, że po zakończeniu części oficjalnej odbędzie się jego premiera.

Poprosił przewodniczącego o zakończenie części oficjalnej uroczystości.

p. M. Czyżniewski – poprosił przewodniczących klubów radnych.

Szanowni Państwo,

Wszyscy radni od I do VII kadencji przyszli do rady miasta z różnym przygotowaniem. Niezależnie od tego nikt z radnych nie dałby sobie w pracy rady, gdyby nie pomoc pracowników Bira Rady Miasta.

Podziękował dyrektor Wandzie Łuczak.

Szanowni Państwo – część oficjalna dobiegła końca, dziękuję Państwu serdecznie. Zamykam uroczystą sesję Rady Miasta Torunia. Proszę o wyprowadzenie Chorągwi Miasta.

p. D. Bereski – zaprosił do obejrzenia filmu o prekursorach toruńskiego samorządu.

Po filmie.

p. D. Bereski – zaprosił do wysłuchania krótkiego koncertu w wykonaniu toruńskiego artysty Bogdana Hołowni i wokalistki Agnieszki Wilczyńskiej. Powiedział m.in., że Bogdan Hołownia to najwrażliwszy polski pianista jazzowy, wyśmienity aranżer, romantyk fortepianu. Naukę gry muzyki jazzowej pobierał w Bostonie. W 2002 roku został laureatem Grand Prix Jazz „Melomani” w kategorii artysta roku.

Agnieszka Wilczyńska – polska wokalistka jazzowa, uwielbiana przez muzyków. Laureatka pierwszej nagrody Międzynarodowego Festiwalu Wokalistów Jazzowych w Zamościu. Współpracowała z Andrzejem Jagodzińskim, Włodzimierzem Nahornym, Janem Ptaszynem Wróblewskim i innymi.

Protokół sporządził
Piotr Pyrek

Przewodniczący

Marcin Czyżniewski

